

education education education education

wifi

tion education

Nr2 2023/2024

education education education



education education education

education education education



education education education



Słowo na wstęp od Pani redaktor

W drugim już wydaniu gazetki szkolnej, przyjrzymy się różnym ciekawym tematom związanym ze szkołą oraz szeroko pojętą nauką. Mamy nadzieję, że znajdziecie wśród nich odpowiedzi na pytania odnośnie szkolnego środowiska, będącego nieodłącznym elementem codzienności każdego z uczniów. Wraz z pierwszoklasistami, którzy dołączyli do składu redakcji.

Zapraszamy do czytania!

Weronika Masłowska- redaktor naczelny

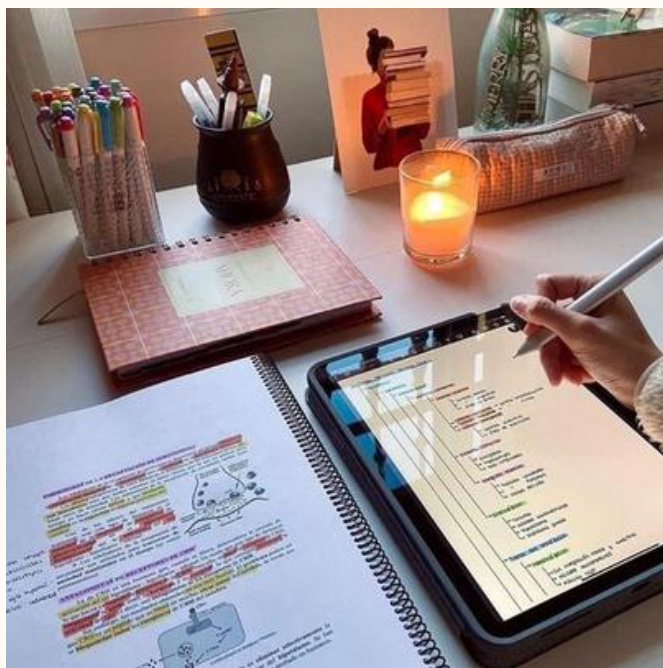
BIG SWEATERS
CINNAMON ROLLS
CRISPY LEAVES
FUZZY SOCKS
PLAID BLANKETS
CANDLES
& A GOOD BOOK

<https://pl.pinterest.com/>

Nauczanie domowe

Wielu uczniów, polskich oraz zagranicznych szkół, decyduje się na nauczanie domowe. Wynika to między innymi z przyłoczenia typowym systemem szkolnictwa, który często powoduje przepracowanie. Nauka w domu pozwala na samodzielny wybór sposobu, w jaki dany uczeń będzie przyswajał wiedzę.

Nauczanie domowe różni się od prowadzonych w czasie pandemii lekcji zdalnych i wygląda nieco inaczej w każdej z placówek, które realizują ten program. Osoba zapisana do danej szkoły, nie uczęszcza na lekcje, otrzymuje jedynie zakres materiału, jaki musi zrealizować. Sposób zdobycia potrzebnej uczniowi wiedzy, jest przez niego dowolnie wybierany. Uczniowie na nauczaniu domowym, w wybranym przez siebie terminie, zaliczają materiał z poszczególnych przedmiotów, pisząc egzaminy w formie elektronicznej. W niektórych przypadkach, przeprowadzane są także zdalne testy ustne.



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

Nauka we własnym zakresie ma wiele zalet. Uczniowie mają bardzo dużo wolnego czasu, który mogą dowolnie wykorzystać, uczęszczając na przykład na różne zajęcia dodatkowe. Jest to więc bardzo dobra okazja do rozwijania swoich pasji oraz zainteresowań.

Tempo nauki jest dostosowane do potrzeb dziecka, czy nastolatka, a uczeń nie musi dostosowywać się do reszty klasy, jak podczas standardowego trybu nauczania. Domowe nauczanie ogranicza również stres związany ze szkołą, nie ma ocen, kartkówek i licznych sprawdzianów każdego tygodnia. Pomimo występujących wad takiego systemu, takich jak brak codziennego kontaktu z rówieśnikami i kolegami z klasy, przedstawiona opcja edukacji cieszy się dużą popularnością wśród młodzieży, która coraz częściej decyduje się na samodzielny tryb nauczania.

Weronika Masłowska

Źródło: domowi.edu.pl

Niezbędnik żywieniowy, czyli szybko i smacznie w szkole

W sytuacji, gdy musimy spędzić w szkole nawet 8 godzin, nie możemy obejść się bez jedzenia. Jednakże, nie ma konieczności wydawania pieniędzy w sklepikach, czy automatach szkolnych. Warto poświęcić chwilę swojego czasu na przygotowanie pysznego posiłku, a dzięki temu nie tylko zaoszczędzimy pieniądze, ale też będziemy jeść zdrowe i pełnowartościowe posiłki, które pomogą nam zadbać o zdrowie.



<https://pl.pinterest.com/>

1. Owsianki nocne

Jedyne, co musisz zrobić, to wsypać wieczorem płatki owsiane do miski (np. 4 łyżki), zalać wodą, mlekiem lub napojem roślinnym i wstawić na noc do lodówki. W tym czasie płatki napęczniają, powiększając swoją objętość. Rano możesz dodać owoce, bakalie, jogurty, syropy, czy słodziki i przyprawy. W tej kwestii macie pełną dowolność, wedle waszych upodobań żywieniowych.



<https://pl.pinterest.com/>

2. Pudding chia

Dość niekonwencjonalny, ale przepyszny i nieskomplikowany. Do pojemnika wsypujemy $\frac{3}{4}$ łyżki nasion chia i zalewamy ciepłym mlekiem lub napojem roślinnym (ok. 100ml). Dodajemy syrop bądź ulubiony słodzik. Składniki mieszamy do momentu ich połączenia. Pudding można włożyć do lodówki, aby był gęstszy. Po pewnym czasie na wierzch masy kładziemy owoce lub inne dodatki np. masło orzechowe. Gotowe!



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

3. Tortilla

Nie da się przedstawić Wam prostszego przepisu. Placki tortilli podgrzewamy przez 1 minutę (opcjonalnie), następnie rozsmarowujemy na niej serek/humus, układamy dowolne składniki i polewamy oliwą. Później zawijamy, a na koniec kroimy na małe kawałki.

4. Zielony makaron

Trochę bardziej czasochłonny niż poprzednie potrawy, jednak bardzo sycący, idealny na długie dni. Gotujemy 200g dowolnego makaronu, w tym czasie kroimy ser mozzarella, cukinię, zielone oliwki, awokado i suszone pomidory. Łączymy produkty na rozgrzanej patelni, a po chwili dodajemy świeży szpinak i dowolny serek kremowy lub fetę. Kiedy wszystkie składniki podsmażą się na patelni, dodajemy ugotowany makaron, mieszamy wszystko razem. Ostatnim krokiem jest dodanie przypraw- soli, pieprzu i ziół, takich jak oregano.

<https://gotowanie.onet.pl/przepisy>



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

5. Batoniki orzechowo-owsiane

Ta przekąska również jest prosta do wykonania. Płatki owsiane (130g) zalewamy mlekiem (200ml), dodajemy 2 łyżki miodu/syropu klonowego i 4/5 łyżek masła orzechowego. Wszystko mieszamy, a następnie dodajemy łyżkę mąki i cynamonu. Następnie całą masę wykładamy na blaszkę. Chowamy do lodówki na ok. 10 minut (opcjonalnie). Wkładamy do piekarnika nagrzanego w 170 stopniach na 15 minut. Po upieczeniu kroimy na małe prostokąty i cieszymy się wyśmienitymi batonami w szkole.

<https://marciatime.pl/>

6. Serowe grzanki

Chleb pokrojony w małe kromki smażymy na patelni z dodatkiem oliwy. Następnie smarujemy pieczywo dowolnym serkiem i układamy na nim żółty ser, mozzarellę bądź dowolny ser pleśniowy. Na wierzch kładziemy, pokrojone w plasterki, pomidorki koktajlowe i wszystko posypujemy pokruszoną fetą. Pieczemy przez 10 minut w 120/130 stopniach. Jest to niezwykle łatwy przepis, który prowadzi do przygotowania znakomitych grzanek.

<https://gotowanie.onet.pl/przepisy>

7. Green Smoothie

Idealny zielony koktajl specjalnie dla fanów fit diet. Jako bazę potrzebujemy 2 ogórki i seler naciowy. Za słodzik może nam służyć pół ananasa, 2 jabłka lub gruszki. Dla wzmocnienia dodajemy świeży szpinak, imbir/kurkumę. Jako alkalizacja posłużą nam 2 limonki lub cytryny i parę listków mięty. Wszystko miksujemy i gotowe.

<https://livingfreshdaily.com>



<https://pl.pinterest.com/>

Pamiętajmy, że aby nasza dieta była właściwa dla organizmu, musi być ona zbilansowana. To właśnie posiłki dostarczają nam energii i siły na cały dzień. Dlatego też nie zapominajmy o dostarczaniu naszemu organizmowi odpowiedniej ilości białka, błonnika, węglowodanów, a także tłuszczu. Dbajmy o siebie, jedząc pyszne i zdrowe posiłki!

Hanna Andruszkiewicz

Niemiecki system szkolnictwa – w czym różni się od polskiego?

Chociaż istnieje dużo podobieństw, to wielu może być zaskoczonych tym, jak wygląda niemiecka edukacja i w jaki sposób różni się ona od tej polskiej.

Tak więc na czym polegają te różnice?



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

Podobieństwa

Tak samo jak w Polsce, edukacja w Niemczech jest całkowicie bezpłatna. Obowiązek szkolny obejmuje dzieci od 6 do 18 roku życia, czyli również trwa 12 lat.

Rodzaje szkół

Już po ukończeniu podstawówki w wieku 10 lat, niemieckie dzieci mogą udać się do trzech różnych rodzajów szkół - szkoły głównej (Hauptschule), szkoły realnej (Realschule) lub szkoły ogólnokształcącej (Gymnasium). Na wybór szkoły wpływa oczywiście decyzja dziecka i rodzica, ale to szkoła wydaje opinię dotyczącą zdolności dziecka. Gymnasium umożliwia późniejsze napisanie matury (Abitur), co pozwala na naukę na studiach wyższych. Nauka w Hauptschule jest nieco krótsza, ponieważ po jej ukończeniu dzieci mogą być przyjęte do szkoły zawodowej, umożliwiającej podjęcie zawodu. Uczniowie Źródło: Pixabay Realschule biorą udział w praktykach i nauce z różnych dziedzin gospodarki (np. handlu, przemysłu, rzemiosła).

Dni wolne

W zależności od landu, data rozpoczęcia może być inna. Wakacjom niemieckim bliżej jest do polskich ferii zimowych, ponieważ dzieci z każdego landu wakacje mają w nieco innym czasie. Trwają one jednak zawsze około 6 tygodni. W niektórych landach oprócz przerwy letniej i zimowej, istnieje także przerwa jesienna (październik/listopad) i ferie zielonoświątkowe (maj/czerwiec), jednak nie obowiązują one wszędzie. Ale mimo wszystko liczba dni wolnych w Polsce i Niemczech jest mniej więcej taka sama.

Oceny

Ostatnią zaskakującą rzeczą są z pewnością oceny w niemieckich szkołach. Dobrze wiadomo, że w Polsce najwyższą możliwą oceną jest

szóstka, a najniższą - jedynka. Jednak zadziwiające jest to, że w Niemczech oceny te są zupełnie na odwrót. Niemiecki uczeń nie cieszy się z szóstki aż tak jak polski, bo w rzeczywistości dostał on najgorszą ocenę.

System szkolnictwa w Niemczech z pewnością dla wielu może wydawać się zaskakujący. Jednak dobrze jest czasem spojrzeć na zupełnie inną perspektywę dotyczącą kształcenia i samemu określić, czy jest ciekawym rozwiązaniem.

Szkoły baletowe w Polsce

Szkoł baletowych w Polsce jest jedynie pięć. Są to placówki państwowe, bezpłatne. Działają w Warszawie, Gdańsku, Łodzi, Poznaniu i Bytomiu. Nauka trwa w nich 9 lat i w tym czasie realizowana jest podstawa programowa przedmiotów ogólnokształcących od klasy IV szkoły podstawowej do egzaminu maturalnego oraz oczywiście podstawa programowa z przedmiotów artystycznych. Głównymi przedmiotami artystycznymi jest taniec klasyczny oraz taniec współczesny, a przedmiotami uzupełniającymi jest na przykład taniec ludowy, charakterystyczny, czy audycje muzyczne.

Czy każdy może zostać uczniem szkoły baletowej?

Do klasy I przyjmowane są dzieci, które mają nie więcej niż 10 lat i ukończyły III klasę szkoły podstawowej. Na egzaminie sprawdzającym predyspozycje kandydatów oceniana jest budowa ciała, elastyczność, poczucie rytmu, czy też budowa stóp. W niektórych przypadkach, szkoły przyjmują również szczególnie uzdolnionych starszych kandydatów, natomiast jest to o wiele trudniejsze i wymaga doświadczenia tanecznego.



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

Co, jeśli nie mieszkam w mieście, w którym znajduje się dana szkoła baletowa, a mimo to chce do niej uczęszczać?

Przy każdej szkole baletowej znajduje się internat lub bursa. Jest to zazwyczaj budynek bezpośrednio przylegający do szkoły, nowoczesny i w pełni wyposażony. Oprócz pokoi, w których mieszkają uczniowie znajduje się tam biblioteka, świetlica oraz stołówka. Posiłki przygotowywane są w konsultacji z dietetykiem, a uczniami opiekują się wychowawcy i psycholog.

Mieszkanie w internacie, umożliwia nawiązanie przyjaźni z ludźmi z różnych części Polski, a nawet świata. Sprawia, że uczniowie stają się bardziej samodzielni, otwarci, z łatwością odnajdują się w grupie, nie mają problemów z komunikacją i organizacją czasu. Koszt pobytu w bursie to około 100-200 zł miesięcznie, wraz ze stawką żywieniową około 20-28 zł dziennie. Cena różni się w zależności od miasta

<https://simplifiedancerslife.com/szkola-baletowa/>

Dlaczego warto zapisać się do szkoły baletowej?

Przede wszystkim nauczysz się tu systematyczności i samodyscypliny. Tylko codzienne, wyczerpujące treningi umożliwiają osiągnięcie perfekcji w tańcu. Nauka w szkole artystycznej pomaga radzić sobie ze stresem i treścią dzięki systematycznym występom przed egzaminatorami i publicznością. Wszystkie szkoły baletowe współpracują z operą, czy teatrem w danym mieście i dają możliwość występów przed szeroką publicznością już w trakcie nauki. Po zdaniu egzaminu absolwenci otrzymują świadectwo maturalne oraz dyplom ukończenia ogólnokształcącej szkoły baletowej w zawodzie tancerza i mogą podjąć pracę w operach, teatrach i zespołach narodowych na całym świecie.

Karolina Sawczyńska

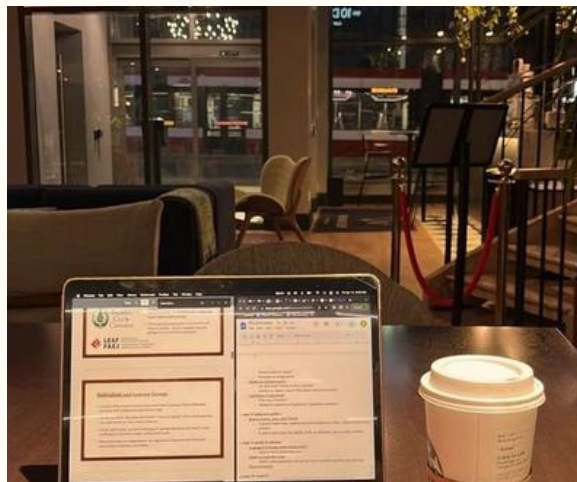
System edukacyjny w Australii

Australia to kraj położony w Oceanii. System edukacyjny tego państwa jest dość ciekawy, powszechnie uznawany za jeden z najlepiej zorganizowanych na całym świecie.



<https://pl.pinterest.com/>

1. Jak wygląda organizacja systemu edukacji w Australii?



<https://pl.pinterest.com/>

W Australii obowiązek szkolny obejmuje uczniów w wieku od 6 do 16 lat. Dzieci pierwsze 6-7 lat swojej edukacji spędzają w szkole podstawowej, w której uczęszczają na takie przedmioty jak: język angielski, matematyka, nauki ścisłe, zdrowie i wychowanie fizyczne, języki, technologie i sztuka, a także nauki humanistyczne i społeczne. Ich szkolnictwo obejmuje także 7 umiejętności ogólnych: umiejętność czytania i pisania, umiejętność liczenia, umiejętność korzystania z technologii cyfrowych, krytyczne i kreatywne myślenie, zdolności osobiste i społeczne, zrozumienie międzykulturowe i zrozumienie etyczne. Kolejne 3-4 lata młodzież spędza w szkole średniej pierwszego stopnia. Tam zakres przedmiotów, na które uczęszczają uczniowie jest większy, ponieważ obejmuje on: matematykę, nauki ścisłe, historię, języki obce, geografę, sztukę, zdrowie i wychowanie fizyczne, technologie informacyjne i komunikacyjne, wiedzę o społeczeństwie i obywatelstwo, ekonomię i biznes. Po ukończeniu szkoły średniej drugiego stopnia, uczniowie podchodzą do egzaminu. Następnie mogą kontynuować edukację na uczelni wyższej, wybrać kursy zawodowe lub rozpocząć pracę

2. Na jakie wartości stawiają Australijczycy w swoim szkolnictwie?

Warto wspomnieć, że Australijczycy stawiają nacisk na rozwijanie umiejętności przydatnych w życiu, takich jak praca w grupie, czy uczenie matematyki na praktycznych przykładach. Ich system edukacji jest chwalony za rozwiązania promujące integrację oraz działalność społeczną. W australijskich szkołach są także organizowane dyskoteki, grille, a nawet pikniki, podczas których dzieci i młodzież mają okazję się odstresować, spędzając przyjemnie czas z rówieśnikami. W życie szkolne są też angażowani rodzice. Kontakt z rodzicem nie kończy się na wywiadówkach i e-dzienniku. Pomagają oni przy organizacji wydarzeń szkolnych oraz w nich uczestniczą. Ze względu na słabe dofinansowanie australijskich szkół są też organizowane zbiórki, z których zebrane fundusze są przeznaczone na rozwój szkół.

3. Wakacje w Boże Narodzenie?

Rok szkolny w Australii dzieli się na cztery semestry po 10 tygodni. Ze względu na położenie Australii, pory roku są odwrócone w stosunku do tych, które mamy w Europie. Lato zaczyna się w grudniu, a kończy w lutym. Z tego wynika fakt, że uczniowie mają wakacje w okresie świąt Bożego Narodzenia i wracają do szkoły krótko po nowym roku.

Wiktoria Muszyńska i Marta Jancewicz

System edukacji w Królestwie Zjednoczonych Niderlandów

Holenderski system edukacji w niektórych obszarach jest zdecentralizowany, a w innych scentralizowany. W tym państwie nie funkcjonuje podstawa programowa, zamiast tego istnieją cele dotyczące planowanych wyników w nauce w szkołach ogólnokształcących, które muszą zostać zrealizowane.

Holenderski system nauczania zdecydowanie różni się od polskiego. Holendrzy stawiają przede wszystkim na rozwój społeczny oraz kształcenie umiejętności praktycznych, dodatkowo uważają, że nauka powinna odbywać się w szkole, w związku z czym w szkołach podstawowych nie zadaje się prac domowych, a podręczniki i zeszyty zostawia się w szkole.

Obowiązek szkolny w Holandii trwa 11 lat, dzieci muszą rozpocząć naukę w wieku 5 lat, lecz wiele rodziców decyduje się na posłanie swoich pociech do szkoły podstawowej już po ukończeniu 4 roku życia. Edukacja w publicznych holenderskich szkołach podstawowych jest całkowicie finansowana przez państwo, zatem uczniowie nie muszą płacić za podręczniki, zeszyty, słowniki i inne przybory potrzebne do nauki, a w dalszych etapach edukacji korzystają z tabletów lub laptopów, które otrzymują w szkole.

Szkoły średnie w Holandii dzielą się na trzy poziomy nauczania: VWO (przygotowujące do studiów na uniwersytetach), HAVO (ogólne, przygotowujące do nauki na uczelniach HBO) i zawodowe (VBMO i MBO).



<https://pl.pinterest.com/>

VWO (Voorbereidend wetenschappelijk onderwijs) to szkoła średnia, która przygotowuje do studiów na uczelniach wyższych. Nauka trwa 6 lat, a uczęszczają do niej uczniowie są wieku od 12 do 18 lat. Pierwsze trzy lata nauki w VWO opierają się na kształceniu ogólnym, a w trakcie kolejnych trzech uczniowie kształcą się na wybranych profilach, które dzielą się na: przyrodę i technikę, przyrodę i zdrowie, ekonomię i społeczeństwo, kulturę i społeczeństwo. Ten typ szkoły średniej kończy się egzaminem z języka holenderskiego, angielskiego oraz matematyki.

HAVO (hogeralgemeen voortgezet onderwijs) to ogólna szkoła średnia, która przygotowuje do ograniczonej matury, pozwalającej na podjęcie się nauki na uczelniach wyższych, które nie są uniwersytetami. Nauka trwa 5 lat, a uczniowie, którzy uczęszczają do tej szkoły są wieku od 12 do 17 lat. Tak jak w przypadku VWO HAVO kończy się egzaminem z holenderskiego, angielskiego oraz matematyki. Absolwenci tego poziomu nauczania mają możliwość nauki na uczelniach, które przygotowują do zawodów, wymagających wyższych kwalifikacji. Jeśli jednak uczeń wyrazi chęć kontynuacji edukacji na uniwersytecie, musi zdać dwie dodatkowe klasy VWO.

Szkoły średnie zawodowe dzielą się na dwa poziomy: VMBO i MBO. VMBO (voorbereidend middelbaar beroepsonderwijs) to czteroletnia szkoła dla uczniów w wieku od 12 do 16 lat, około 50% absolwentów szkół podstawowych kontynuuje swoją edukację właśnie w tej szkole.

Szkoły VMBO przygotowują do:

- zawodu pod kątem teoretycznym,
- zawodu pod kątem praktycznym i teoretycznym,
- zawodu bez podstaw teoretycznych,
- zawodu uczniów ze słabymi wynikami w nauce.

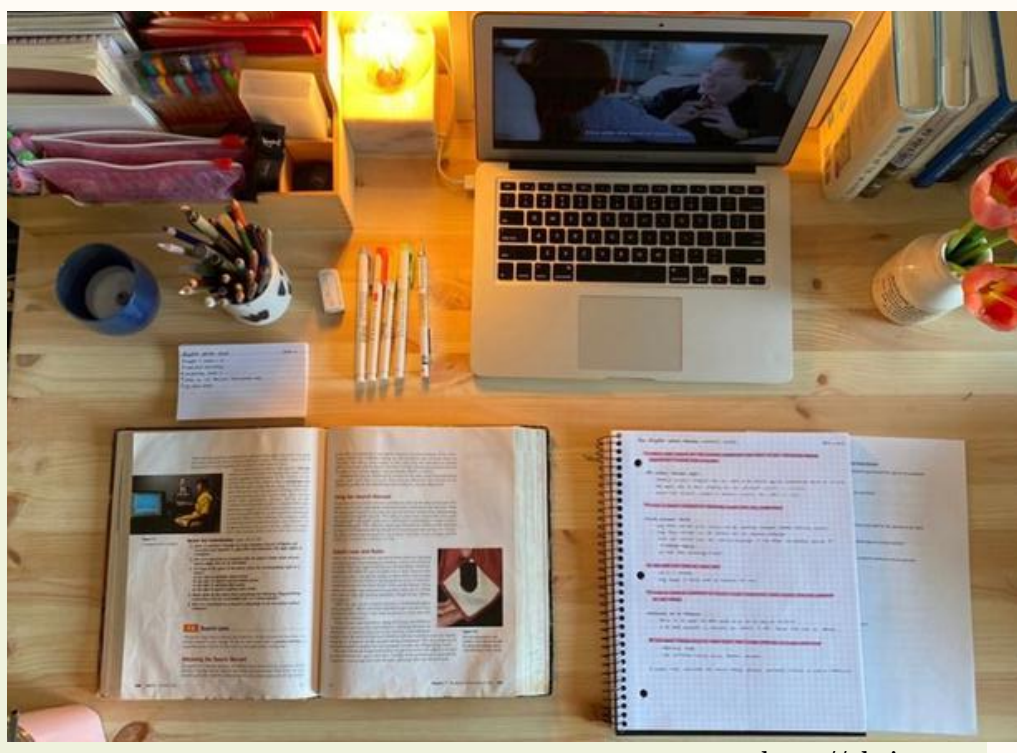
Uczniowie, którzy przygotowują się do zawodu pod kątem praktycznym mogą kontynuować naukę w szkole HAVO przez kolejne dwa lata, natomiast pozostali (z wyjątkiem uczniów ze słabymi wynikami w nauce) mogą kontynuować naukę na poziomie zawodowym w szkole MBO. Szkoły wyższe w Holandii dzielą się na HBO (szkoły wyższe zawodowe) i WO (uniwersytety naukowo-akademickie).

Uczniowie, którzy zdali egzaminy po szkole VWO, 9 HAVO i MBO mogą podjąć się nauki na uniwersytecie HBO, a absolwenci posiadający dyplom VWO lub HBO już po pierwszym roku nauki mają możliwość edukacji na poziomie uniwersyteckim. Studia w Holandii są płatne, szacowany ich koszt to 1-2 tysiące euro za rok.

Zofia Romek i Maja Malinowska

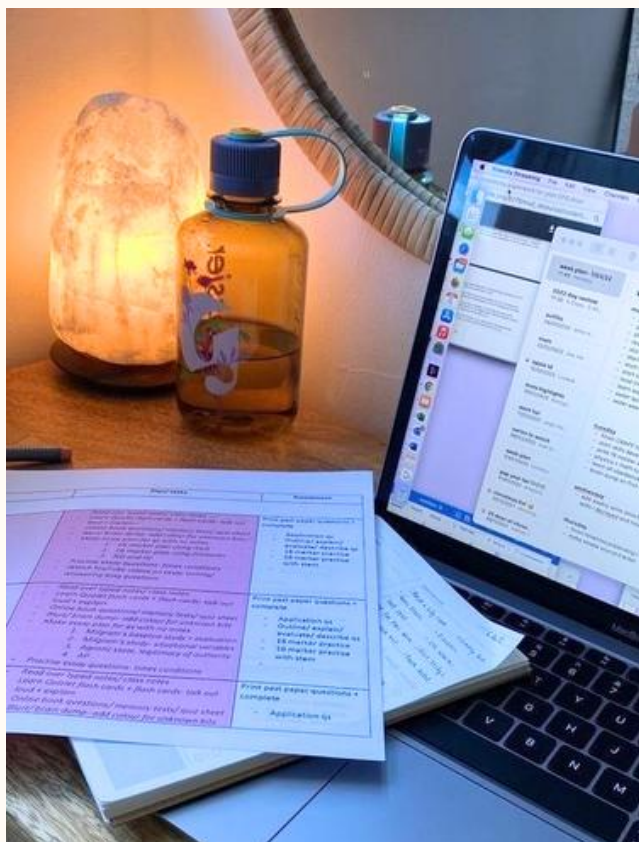


<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

Szkoła w Norwegii



<https://pl.pinterest.com/>

Niedawno w Polsce miał miejsce Dzień Edukacji Narodowej, natomiast 5 października był Światowy Dzień Nauczyciela. Jest to idealna okazja do tego, by przyjrzeć się systemowi edukacji w innym kraju niż Polska. W Norwegii wydaje się być on dość interesujący. Jak nietrudno się domyślić, różni się on od tego, który znamy. Na czym jednak polegają te różnice? A może istnieją także podobieństwa?

Etapy edukacji w Norwegii

Podobnie jak w Polsce, istnieje podział na etapy edukacji. Pierwszym z nich jest przedszkole, do którego uczęszczają dzieci od 1. do 5. roku życia. Następnie udają się one do szkoły podstawowej, do której chodzą od 6. do 16. roku życia. Ten okres można podzielić na dwa etapy: barneskole (klasy 1-7) i ungdomskole (klasy 8-10). Ostatnim z nich jest szkoła średnia, po której można udać się na studia.

Norweskie przedszkola

Przedszkola w Norwegii diametralnie różnią się od tych, do których Polacy wysyłają swoje dzieci. Przede wszystkim ten etap edukacji łączy w sobie cechy naszego polskiego żłobka oraz przedszkola - uczęszczają tam zarówno kilkumiesięczne maluchy, jak i pięcioletnie dzieci. Ponadto jest on nieobowiązkowy oraz płatny. Różnice istnieją również w zajęciach oraz zakresie opieki oferowanej przez placówki przedszkolne. Przykładowo, w przeciwieństwie do polskich, norweskie przedszkola nie oferują wyżywienia - obowiązkowe jest zatem zaopatrzenie dziecka w drugie śniadanie, lunch, termos z ciepłą herbatą itp. Dzieci muszą też posiadać odpowiednie na każdą pogodę wyposażenie (takie jak kurtkę przeciwwiatrową, kalosze), ponieważ maluchy większość czasu spędzają na świeżym powietrzu. Ponadto przedszkola uczą swoich podopiecznych praktycznych czynności, które mogą im się przydać w życiu, poprzez pomoc w drobnych pracach porządkowych wokół terenu placówki. Przedszkolaki uczestniczą więc w malowaniu płotu, budowaniu domku na drzewie, czy też pieczeniu ciasteczek pod nadzorem opiekunów. W Norwegii istnieje również inna forma opieki przedszkolnej - są to tak zwane przedszkola otwarte. Pocięchy w towarzystwie rodziców spotykają się ze swoimi rówieśnikami i wspólnie.

Źródło: blogspot spędzają czas, bawiąc się i ucząc od siebie nawzajem.



<https://pl.pinterest.com/>

Norweskie dzieci naukę w szkole podstawowej rozpoczynają w podobnym wieku co polscy uczniowie, ponieważ idą do pierwszej klasy w wieku sześciu lat.

Edukacja na tym etapie nie trwa jednak, tak jak w Polsce, ośmiu lat, lecz aż dziesięć i jest podzielona na dwa okresy: barneskole (klasy 1-7) oraz ungdomskole (od klasy 8. do 10.). Nauka w szkole podstawowej jest bezpłatna i rzeczywiście edukacja nie kosztuje uczniów dosłownie nic, ponieważ nawet za zeszyty, długopisy, czy inne pomoce naukowe nie muszą oni płacić - szkoła oferuje je za darmo. W Norwegii do robienia notatek używa się przeważnie laptopów oraz tabletów, które również są dostępne dla ucznia bez dodatkowej opłaty. Darmowe są też różne wycieczki, kursy i zajęcia dodatkowe.

Podobnie jak w norweskich przedszkolach, tak i w podstawówkach rzadko zdarza się coś takiego jak stołówka czy obiady, podczas gdy w polskich szkołach wyżywienie jest na porządku dziennym. Za to uczniowie w Norwegii otrzymują na przerwach jabłka lub kartoniki z sokiem czy mlekiem, również za darmo. Norweskie szkoły są bardzo przyjazne wobec imigrantów - istnieją specjalne tryby nauki, mające pomóc uczniom, którzy nie znają norweskiego tak dobrze, jak ich koledzy czy koleżanki z klasy. Pomoc oferują również tym dzieciom, które mieszkają na tyle daleko od szkoły, że mogą mieć kłopoty z dotarciem na lekcje - tym przysługuje darmowy transport gimbusem.

Kolejną różnicę stanowi fakt, iż w norweskich szkołach aż do ósmej klasy nie ma ocen. Chyba żaden polski uczeń nie jest w stanie wyobrazić sobie, że swoją pierwszą ocenę otrzymuje dopiero na etapie pierwszej klasy szkoły średniej. Takie rozwiązanie ma utwierdzić uczniów w przekonaniu, że nie uczą się oni dla wyników, lecz dla siebie. Ułatwić to ma też forma kontaktów z nauczycielami, która również może niejednego Polaka zadziwić, mianowicie, w Norwegii uczniowie są z nauczycielami na "ty" i nie muszą się do nich zwracać per "pan/pani".



<https://pl.pinterest.com/>

Szkoła średnia w Norwegii

Niewielu na pewno słyszało o tym, jak funkcjonują norweskie szkoły średnie. Ku naszemu zdziwieniu, ich system mocno różni się od polskiego. Najpierw warto wspomnieć o tym, że uczęszczanie do szkół średnich w Norwegii jest całkowicie dobrowolne. Dzieci mogą zakończyć swoją edukację na poziomie szkoły podstawowej. Jest to dokładna odwrotność tego, jak funkcjonuje polskie prawo - w naszym kraju edukacja obowiązuje do 18 roku życia, co oznacza, że szkoła ponadpodstawowa jest u nas koniecznym elementem edukacji.

Kolejną intrygującą kwestią jest to, że wykształcenie średnie młodzież zdobywa całkowicie bezpłatnie. Jednak czasem, za niewielką opłatą, placówka zapewnia uczniom laptopy i plecaki, które pozostają ich własnością także po ukończeniu szkoły. Mają oni również możliwość bezpłatnego wypożyczenia wszystkich niezbędnych podręczników, natomiast resztę wyposażenia należy zapewnić sobie samemu. Mowa tutaj o wszelkich przyborach szkolnych potrzebnych do nauki.



<https://pl.pinterest.com/>

Norweskie szkoły ponadgimnazjalne dzielą się na trzy grupy. Pierwsza z nich to szkoły przygotowujące do podjęcia studiów wyższych. Uczniowie w drugiej klasie stają przed wyborem jednego z dwóch profili: humanistycznego lub ścisłego. Dzięki temu ich rozwój jest ukierunkowywany. Swój wybór mogą zmienić dopiero w klasie trzeciej. Drugą grupą szkół ponadgimnazjalnych są szkoły o niższym poziomie nauczania.

Wtedy uczniowie mają do wyboru trzy bloki: ogólny, artystyczny oraz sportowy.

Ostatnią grupą są czteroletnie szkoły zawodowe - przez 2 lata młodzi ludzie nabywają wiedzę teoretyczną, a następnie odbywają dwuletni staż. Mogą wybrać jeden z dziewięciu programów kierunkowych:

1. Budownictwo,
2. Projektowanie, sztuka, rzemiosło,
3. Energia elektryczna i elektronika,
4. Zdrowie i opieka społeczna,
5. Media i komunikacja,
6. Rolnictwo, rybołówstwo, leśnictwo,
7. Żywność,
8. Transport i usługi,
9. Produkcja techniczna i przemysłowa

Różnice pomiędzy polskim a norweskim systemem edukacyjnym są dość znaczne. Z perspektywy polskiego ucznia, to właśnie system norweski jest bardziej atrakcyjny, przede wszystkim poprzez brak ocen do 14 roku życia, możliwość uczestniczenia w darmowych wycieczkach, kursach i zajęciach dodatkowych. W polskich przedszkolach brakuje również zajęć praktycznych przygotowujących dzieci do wykonywania różnych podstawowych czynności. Dzieci z pewnością chętnie gotowałyby i majsterkowały w ramach zajęć, zarówno przedszkolnych jak i szkolnych. Polski system edukacyjny dobrze kształci uczniów, jednak jest zbyt mocno ukierunkowany na wiedzę teoretyczną i często prowadzi do zniechęcenia uczniów do nauki już na poziomie wyższych klas szkoły podstawowej.

Hanna Grela i Aleksandra Łukaszewicz

Cała prawda o „american high school”

Niestety (a może raczej „stety”), ta prawda nie jest aż tak dramatyczna. Szukałem jakieś 40 minut potencjalnych niedociągnięć amerykańskiej szkoły i prawdę powiedziawszy, prócz drobiazgów nie znalazłem nic ciekawego. W każdym razie, jednak nie wszystko jest takie piękne i kolorowe, jak się wydaje, bowiem ta szkoła także ma swoje niedociągnięcia

- Czy „American High School” to prawdziwa perfekcja, jak na filmach? Niestety nie. Jest tam z pewnością jakaś idealizacja, bo choć faktycznie wygląda to jak raj na ziemi, to niestety tak nie jest do końca.
- Posiłki na stołówkach są niezdrowe i bardzo często przetwarzane (typu np. podgrzewane). Niestety jest to czysta chemia, która najzwyczajniej w świecie ma niezbyt korzystny wpływ na nasze zdrowie. Nie można powiedzieć, że jest to wręcz tragiczne, niemniej jednak nie jest też zbyt wspaniałe.



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>



<https://pl.pinterest.com/>

- Coś, co raczej jest dość przewidywalne – bezpieczeństwo, a raczej jego brak. Często w szkołach nie jest zbyt bezpiecznie, a te strzelaniny niestety mają też swoje odniesienie w rzeczywistości. Na przykład Detroit jest jednym z najniebezpieczniejszych Stanów, więc tam jest dość duże prawdopodobieństwo strzelaniny w szkole. Wyszukując w internecie „czy szkoły w Detroit są bezpieczne” pojawiły mi się co najmniej 4 artykuły o zbrodniach, które miały tam miejsce.
- Dość sporym minusem są grupki, co też jakoś się odnosi do świata filmowego. „Nerdzi”, „Mean Girls”, „Bad Boys” – tam to rzeczywistość. Choć u nas także są grupki, to tam jest to na o wiele większą skalę i owe grupy za bardzo nie wchodzą ze sobą w interakcję
- Niezbyt optymistyczna jest także znajomość geografii – Amerykanie bardziej skupiają się na znajomości swojego kraju i kontynentu, aniżeli całego świata. Wiele dorosłych osób ma z geografiami naprawdę poważny problem, nawet pod względem elementarnej wiedzy (oczywiście bardziej chodzi mi o np. znajomość mapy świata, a nie rodzajów skał czy chmur).

Choć szkoła w Ameryce ma swoje minusy, ma też dość sporo plusów. Warto jednak przede wszystkim zauważyć, że jest cały ogrom różnic pomiędzy szkołą w Polsce a w Stanach Zjednoczonych. W każdym razie, to niezwykle ważne jak czujemy się w naszej szkole – bo w końcu od tego zależy nasza przyszłość.

Jakub Wyszłyński

System edukacji w Chinach



<https://pl.pinterest.com/>

2. Jak wyglądają lekcje?

W szkołach obowiązuje nakaz noszenia mundurków. Uczennice zobowiązane są do posiadania włosów nie dłuższych niż do ramion, a męska część do włosów krótkich. Co tydzień inna klasa ma dyżur, podczas którego doprowadzają do czystości teren szkoły. W przeciwieństwie do polskich szkół, rodzice w Chinach mają wzbroniony wstęp na teren placówek. Uczniów obowiązuje również zakaz używania elektroniki, za jej posiadanie można zostać zawieszonym.



<https://pl.pinterest.com/>

1. Dyscyplina i obowiązki

W szkołach obowiązuje nakaz noszenia mundurków. Uczennice zobowiązane są do posiadania włosów nie dłuższych niż do ramion, a męska część do włosów krótkich. Co tydzień inna klasa ma dyżur, podczas którego doprowadzają do czystości teren szkoły. W przeciwieństwie do polskich szkół, rodzice w Chinach mają wzbroniony wstęp na teren placówek. Uczniów obowiązuje również zakaz używania elektroniki, za jej posiadanie można zostać zawieszonym.



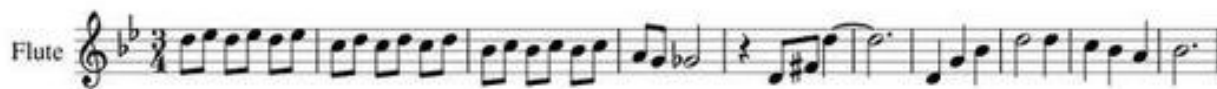
<https://pl.pinterest.com/>

3. Jedzenie i przerwy

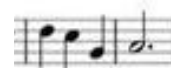
Codziennie uczniowie otrzymują posiłek i przekąski. O 9:00 małe dzieci dostają jogurty, natomiast gimnazjaliści – ciasteczka lub inne słodkości. O 14:00 dostają owoce, w tym pomidory i ogórki.

Anna Wądołowska i Liliana Dakowicz

Sonet o pamięci fortepianu



Skupienie w głuchym tłumie, brzęczą tylko światła

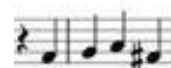


strzelają promieniami w pianistę podczas gry



podłogę ozdabiają lamentsy utraty

I dyrygują tempo chóru palców diabła



Kiedy śpiewy oraz łzy znikną wraz ze słońcem

Znad ław wstaną gwiazd zbiory o wypchanych sercach

Zachwycone ukryją płacz artysty w ścierkach



I znowu go docenią swym donośnym głosem



Lecz czegoś brak w tych krzykach, gwizdach głuchych tłumów

Brak współczucia, łez własnych i uwagi duszy

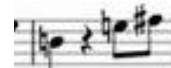
Ból został zapomniany niczym księżyc w swój nów



Pozostał tylko refren co niczego uczy

Recytować go będą nieświadomi sensu słów

A nad człowieczym trupem, nikt się już nie wzruszy



Maciej Łukaszuk



fot. Karolina Kuszniereczuk

Skład redakcji:

**Hanna Andruszkiewicz, Michalina Michniewicz, Jakub Wyszyński,
Maja Czemerych, Maja Chomicka, Karolina Sawczyńska,
Anna Iwaniuk, Wiktoria Muszyńska, Marta Jancewicz, Zofia Romek,
Maja Malinowska, Hanna Grela, Aleksandra Łukaszewicz, Anna
Wądołowska i Liliana Dakowicz**

Oprawa graficzna:

Anna Iwaniuk, Jakub Wyszyński



